

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŃKI =

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CEBKOWY: P. K. O. 16 63671.

## Odbudowa Europy klęską Ameryki Prezydent Coolidge przeciw manifestowi finansistów świata

BERLIN, 20.10. W sprawie manifestu gospodarczego finansistów świata, Coolidge jest zdania, że miśnienie protekcyjnych barier celnych niewątpliwie ożywi handel Europy, jednakże

### Prezydent u królowej królowa u prezydenta

WASZYNGTON, 20.10. Prezydent Coolidge i królowa Rumunii odbyli sobie nawzajem wizyty powitalne.

przyniosłoby ujemne skutki dla gospodarstwa Stanów Zjednoczonych.

## Skrytobójcze morderstwo we Lwowie

### Kurator okręgu szkolnego Sobieński padł od kul terrorystów ukraińskich

#### ZBRODNIARZE ZBIEGLI BEZ ŚLADU

LWÓW, 20. 10. — Tel. wł. — Wczoraj o godz. 6 wiecz. zamordowany został na ulicy kurator lwowskiego okręgu szkolnego,

Stanisław Sobieński. Nieznani sprawcy dali do kuratora dwa strzały rewolwerowe, które trafiły w tył głowy. Kurator Sobieński szedł w towarzystwie żony. Przed przybyciem Pogotowia zmarł na jej rękach.

Morderstwo ma podkład polityczny i zostało dokonane przez członków organizacji ukraińskiej.

Sprawcy, mimo natychmiastowego pościgu, zbiegli.

LWÓW, 20. 10. — Tel. wł. — W kilkanaście minut po dokonaniu zamachu na kuratora s. p. Sobieńskiego, zjechały na miejsce potwornego mordu władze śledcze, które ustaliły następujące szczegóły zbrodni:

S. p. kurator Sobieński wracał wraz z małżonką o godz. 18 m. 30 z kina Palace (przy ul. Legionów) do swego mieszkania w bursie Grunwaldzkiej, położonej na wzgórzu przy ul. Królewskiej w miejscu niezabudowanym i odлюдnym.

Ztytu za kuratorem i jego żoną szło dwu nieznanych osobników, za nimi zaś pięciu wychowanków bursy.

Gdy s. p. Sobieński znalazł się przed furta, prowadzącą do gmachu — padł strzał. Kurator runął na ziemię, dwaj tajemniczy osobnicy skoczyli w zarośla i zniknęli w ciemnościach.

Przerażeni wychowankowie bursy rozbiegli się, — trzech schroniło się do gmachu, dwu w zarośla.

Kurator Sobieński, trafiony kulą w okolice ucha, wyzionął ducha na miejscu.

Według zeznań wychowanków bursy, dwaj nieznani osobnicy, sprawcy zbrodni, idący ztytu za kuratorem Sobieńskim, wyglądali na młodzieńców w wie-

ku lat około dwudziestu. Wychowankowie podają jeszcze opis ich ubrań, — twarzy nie widzieli.

Władze lwowskie od roku wlewały o pogrozkach, kierowanych przeciw kuratorowi Sobieńskiemu.

Naskutek tych wiadomości, przydzielono wówczas s. p. Sobieńskiemu stałą osłonę, przez danie mu do towarzystwa wywiadowcy policji, który kuratorowi stałe towarzyszył.

Ostona ta trwała przeszło pół roku i dopiero na katywoznawczy i kilkakrotne naleganie kuratora, który czuł się tą ostoną bardzo skrępowany, osłonę cofnięto, po zostawiając jedynie posterunek policji mundurowej przed kuratorium oraz w ulicy Królewskiej.

Policjant z tego posterunku pierwszy znalazł się na miejscu po strzale i pierwszy rozpoznał pościg.

Na kilka godzin przed tragicznym zgonem s. p. Sobieński skarżył się przed urzędnikami kuratorium szkolnego, że otrzymał nowe pogrozki i wyrok śmierci.

Śledztwo ustaliło, że przed kilku dniami zjawiła się w biurze kuratora delegacja Ukraińców, prowadzona przez

ukraińskiego posła Chruckiego i przedstawiła szereg postulatów, które s. p. Sobieński uznał wprost za prowokację.

LWÓW, 20. 10. — Tel. wł. — Na raport wojewody lwowskiego, złożony telefonicznie ministrowi spraw wewnętrznych, p. Składkowskiemu, nadeszło do Lwowa polecenie przeprowadzenia jak najbardziej

energicznego śledztwa. Dyrektor policji zarządził wysłanie na miasto licznych patroli policyjnych, które około godz. 10 wiecz. obstawily znane z działań

## Tajemnica walizy



Dowód rzeczowy

na sądowej podczas procesu o zabójstwo Michałowskiej (Patrz str. 2-3a).

## Wszystkie państwa przeciw wojnie gazowej Uchwały konferencji rozbrojenkowej

GENEWA 20.10. Na konferencji rozbrojenkowej Niemcy zaproponowały zupełne usunięcie gazów trujących w prowadzeniu wojny.

Francja, poparta przez Polskę i Finlandję, zgłosiła wniosek, aby wszystkie państwa miały prawo zjednoczyć się przeciw mocarstwu, które użyłoby gazów trujących podczas wojny.

## 101 razy dał krew do transfuzji

PARYŻ, 20. 10. — Ksiądz Briez otrzymał krzyż legii honorowej za to, że 101 razy dostarczył bezpłatnie swej krwi do transfuzji.

## Największy na świecie hotel akademicki w Warszawie



Budowa kolonii akademickich przy ul. Górnośląskiej i Grójeckiej posuwa się choć zwolna — z powodu braku funduszy — naprzód.

Zwłaszcza gmach przy ul. Grójeckiej imponować będzie swym ogromem: pomieści on 2400 studentów, zawierając prócz mieszkań, lokale gospodarcze,

kulturalno - oświatowe, sportowe itd. Dochód z tygodnia akademickiego w dniach 4-14 listopada umożliwi ponownie naprzód sprawy budowy kolonii akademickich, to też społeczeństwo niewątpliwie poprze „tydzień akademicki” jaknajgoręcej jako imprezę o wielkiej społecznej doniosłości.

## Finansista amerykański Harding PRZYBYŁ DO WARSZAWY

### Odbędzie narady z polskimi sferami bankowymi

WARSZAWA, 20.10.

Paryskim pociągiem „Lux” przybył wczoraj wieczorem do Warszawy gubernator Federal Reserve Bank w Bostonie, wybitny finansista amerykański Harding i zamieszkał w hotelu „Bristol”.

Przedstawiciel naszego piśma zastał już w łóżku znuzonego długą podróżą p. Hardinga. Finansista z za oceanu przyjął go w nocnej białiznie.

Na zapytanie, czy przybył do Polski w konkretnych sprawach finansowych — usłyszeliśmy od powleź odmowną.

Gubernator Harding oświadczył, że przybywa do Polski tak turysta. Nigdy jeszcze nie był w Europie. O Polsce wie tylko z książek historycznych. Zawsze czuł dla Polski wielką sympatię i pragnął ją poznać. Korzystając z urlopu, postanowił ją teraz odwiedzić. Żadnych interesów nie zamierza tu robić.

Otrzymał wprawdzie list polecający od posła naszego w Waszyngtonie p. Ciechanowskiego do władz polskich oraz list do prezesa Steczkowskiego, jednak że to niczego nie przesądza.

## Secesja wybitnych działaczy z N. P. R.

Z Torunia donoszą: Zamknięty tu onegdaj kongres narodowej Partii robotniczej zakończył się wystąpieniem z partii szeregu wybitnych działaczy politycznych z b. województwa pomorskiego s. p. Brejskim na czele,

Na zapytanie, czy ma zamiar zetknąć się z polskimi sferami bankowymi, p. Harding odpowiedział potakująco. Dodał jednak, że zetknięcie się z nimi tylko w celach informacyjnych. Polscy spraw finansowych zupełnie nie zna. Nic mu też wiadomo o wynikach misji prof. Kemmerera.

— Może jednak za kilka dni będzie p. gubernator coś więcej wiedział?

— Być może — odrzekł p. Harding. — Niech mnie pan odwieździ za kilka dni.

## Tajemnica walizy



Franciszek Królikowski, oskarżony o zabójstwo Michałowskiej

## Posel hiszpański Silvio Fernandez Vallin



Stołył swo listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzeczypospolitej na Zamku. Posel hiszpański przybył na Zamek w towarzystwie szefa protokołu dyplomatycznego St. Przeździeckiego

## Wice-premier prof. Bartel w Krakowie Małopolska entuzjastycznie wita przedstawiciela Rządu siły i czynu

Pobyt wicepremiera prof. Bartela w Krakowie był jednym wielkim sukcesem rządów pomajowych.

W czasie pracowicie spędzonego dnia p. wicepremier miał możność zetknięcia się ze wszystkimi sferami społecznymi.

Program dnia rozpoczął się od przyjęcia na uniwersytecie, —

gdzie rektor prof. Marchlewski przyjął prof. Bartela serdecznym przemówieniem, witając w nim nie tylko uczonego, ale przede wszystkim człowieka czynu, który już w r. 1920 — w czasach wielkiego niebezpieczeństwa dla Polski — położył wielkie zasługi dla Państwa.

Prof. Bartel w odpowiedzi podkreślił wielkie zrozumienie, jakie ma dla nauki Rząd obecny.

Po przyjęciu na uniwersytecie wicepremier Bartel zwiędził wzorową szkołę dla pielęgniarzek.

Wieczorem odbył się odczyt w Starym Teatrze. Wielkie tłumy ludzi odchodziły od kasy, nie mogąc zdobyć biletów.

W podniosłej atmosferze przy entuzjastycznych okrzykach 2 tysięcy osób, wśród których znajdowali się najwybitniejsi przedstawiciele świata naukowego, politycznego i społecznego mówił gorąco wicepremier o „Polsce w chwili obecnej”.

Charakterystyczne, że najbardziej entuzjastycznie były przyjmowane te ustępy przemówienia, w których wicepremier podkreślał wolę obecnego Rządu, by być Rządem siły i czynu.

Po odczytce odbył się w salkach Starego Teatru uroczysty obiad i następnie raut, na którym dosłownie nikogo nie brakowało z pośród elity Krakowa.

W międzyczasie prof. Bartel udał się do t. zw. „kotłowni”, gdzie oczekiwali nań przedstawiciele rzemieślników krakowskich.

W ciągu godzinnej konferencji wicepremier zapoznał się z potrzebami rzemiosła



Maria Michałowska

zabójstwa dnia 1 marca 1935 r.

# Tragedia oświaty polskiej

## Drożyna nauki, ubóstwo wyższych uczelni

### Guczy pęd do studiów teoretycznych

Tysiączne rzesze studentów gęsiły do stolicy. Rosły one akademickie namoty po ciemnych, zimnych manzardach, po wilgotnych suterynach, katedrach, pod dachami i w piwnicach.

Lichwa mieszkaniowa dławili bezkarnie, uczenie dobijają ich najwyższym w Europie cennym. A oni? — ze staropolskim na ustach: jak to będzie, pochęcają się ochłapami złudnej akademickiej wolności i atmosfery wielkopolska.

A perspektywy na przyszłość? Dla prawników i filozofów nie ma nadziei, dla ukończonych techników ostatecznie przy pomocy pierwszorzędnej protekcji, skromna posadka za 300 zł. w jakiejś prowincjonalnej Piśdówce.

Konstytucyjne studia medyczne przeznaczono wyłącznie dla synów bankierów i górnośląskich baronów.

Niemniej tragicznie przedstawia się położenie naszych najwyższych instytucji naukowych.

Akademia Umiejętności, stracwszy całe mienie w okresie dewaluacji, nie może sobie pozwolić na wydanie jednej poważnej pracy naukowej.

Biblioteki uniwersyteckie nie są w stanie nabywać najnowszych publikacji zagranicznych, bez których znowu wszelkie badania naukowe są niemożliwione.

Warszawskie Tow. Naukowe zalega z gaźnami personelu, nie ma środków na opał i najprymitywniejsze utensylia.

Wybitni uczeni, jako kierownicy najwyższych naszych uczelni, spełniają z konieczności rolę administratorów domów i odrywają się od swoich warsztatów naukowych.

A gdy dodamy do tego redukcję nauczycieli, agonie poważnej książki polskiej, fatalną schodę St. Grabskiego i owczy pęd studentów do studiów teoretycznych i humanistycznych — to będziemy mieli cały bezmiar tragedii oświaty w Polsce.

Bez przesady, stoimy nad brzegiem przepaści, a u wrót średniowiecznego obskurantyzmu.

Polski świat umysłowy ostatnim miesiącem spojrzeniem zwraca się w stronę prof. Bartla. Ni desperandum.

## Turcja mobilizuje Włochy szycują się do wojny

Monogram bohatera gen. Bema n szlifach artylerji

P. minister spraw wojskowych zezwolił i dywizjonowi artylerji konnej im. Gen. Józefa Bema na noszenie inicjałów: — J. B. na naramiennikach z odznakami artylerjijskimi.

W związku z tem, pisze wymieniony organ, Turcja zarządziła mobilizację czterech korpusów, mających udzielić się na terytorium wymienione.

Podając wiadomość powyższą londyński Times pisze, iż należy przyjąć ją z zastrzeżeniem, za-

znacza jednak, że w Turcji panuje nastrój bardzo podniecony.

W związku z tem, pisze wymieniony organ, Turcja zarządziła mobilizację czterech korpusów, mających udzielić się na terytorium wymienione.

### Minister skarbu powołał dla komisji skarbowej

WARSZAWA, 20.10. Pod przewodnictwem ministra skarbu Czechowicza powołano do życia komisję mającą na celu dokonanie szczegółowych studiów nad raportem misji prof. Kemmerera.

### Chodzi przedewszystkiem o ustalenie sposobu i kolejności, w jakiej rady i wskazania prof. Kemmerera mają być zastosowa-

### WARSZAWA, 20.10.

Ponura i zagadkowa sprawa o zamordowanie prostytutki Marii Michałowskiej rozpoczęła się wczoraj wśród niebывалego zainteresowania publiczności.

Sensacją dnia była oszklona szafka, w której umocowano zanoniocą drutów resztki zwłok zamordowanej. Podczas pauzy szturmowano ją tak zaciekle, że i tu musiała wdać się policja. Wreszcie osloniono ją sukniem i zastawiono parawanem.

Trudno opisać słowami jak bardzo makabryczne wrażenie wywołuje ten posępny skielec. Zwyczajny kościoltrup wydaje się niemal estetycznym widowiskiem wobec tego straszliwego połączenia śmierci ze strzępami życia.

Oto białe platy na oczodołach, skóra o czerwonej nabarwie na ohydnej czasce i ręka zastygła w ostatnim skurczu, przyczępiona do wystających żeber klatki piersiowej. Ręka zabalsamowana już w pierwszym okresie zgnilizny, która zaznaczyła swój pochód pod zmarszczoną skórą długim, zielonkawym pasmem. Nogi z potarganymi strzępami ciała. Lewe podcięcie obcięte z piurawą nie udolności ze stron obu, wygląda jak porzucony przysmak z uczy kannałowy.

A z pośród tej masy potwornej wyszycza się straszliwy uśmiech obnażonych zębów, tych zębów, po których niektórzy świadkowie z całą pewnością ustalili, że te ohydne resztki były kiedyś młodą, osiemnastoletnią dziewczyną uliczną.

Naprzeciwko tego posępnego stygmatu zbrodni siedzi człowiek, któremu akt oskarżenia zarzuca, że jest mordercą.

Zachowuje się spokojnie. Jest zupełnie opanywany, jego twarz, niezbyt interesująca, nie zdradza najmniejszego podniecenia. Patrzy spokojnie z pod okularów, mówi cicho, ale stanowczo, bez żadnej afekcji. Wydaje się chłodnym, doświadczonym graczem, który niełatwo traci równowagę.

Szanse jego są bardzo poważne. Jak w każdej sprawie kryminalnej, która opiera się wyłącznie na poszlakach i gdzie najbardziej precyzyjne wysiłki nowoczesnej nauki nie są w stanie nieraz rozwiązać wszystkie zagadki.

Po zaprzysiężeniu świadków i przeczytaniu aktu oskarżenia, oskarżony Królikowski złożył krótkie oświadczenie. Nie przyznał się on ani do zabójstwa, ani do zabrania czegokolwiek z należących do zamordowanej przedmiotów.

Michałowska poznał w zime w okolicach dworca Głównego, zaprosił ją do siebie na kolację, po czym zatrzymał ją u siebie na noc. Na drugi dzień poszedł do biura i wyprawdził ją z Cytadeli dopiero o godzinie 4 po południu. Potem już nigdy więcej i niego nie była. Powiedziała mu, że nazywa się Maciejewska i mieszka na Złotej 25. Kiedy jednak poszedł pod tym adresem robotnika z listem, okazało się, że adres jest fałszywy. W jakiś czas potem spotkali się koło kina „Palace”.

## KOPCIUSZEK NABĘDZI WYSTĄPI W CAŁEJ SWĘBI KRASIE

### na sześciu wystawach w Warszawie

WARSZAWA, 20.10. Ostatnie dwa dni października zapisały się niezwykłym zdarzeniem: słabo tętniącego u nas życia artystycznego - kulturalnego. Nie można o przebrzmieć bez wrażeń, nawet w okresie obecnego zubożenia, jeśli na wszystko, co nie jest sensacją dnia.

Dnia 30 października w Resursie Obywatelskiej otwarta będzie Wystawa Książki Współczesnej. Dnia następnego w Podchorążówce zjazd bibliotekarzy i bibliofilów, otworzy zaś pięć wystaw z zakresu produkcji książkowej.

Pierwsza wystawa poświęcona będzie drukarstwu pt. „Trzysta lat drukarstwa warszawskiego”, druga — bibliotekarstwu i bibliografii, trzecia — Towarzystwu miłośników książki, czwarta — wystawa „Dwie książki” zgrupowała po 7 naj lepsze książki każdego wydawcy, wreszcie piąta — obecnie Introligatorstwo współczesne.

Wszystkie wystawy, jak również zjazd bibliofilów — muszą narobić trochę „wrzawy”, muszą przełamać smutne zubożenie społeczeństwa dla spraw kultury polskiej.

Dane statystyczne smutnie obrazują stan czytelnictwa polskiego. W roku 1925 wydano dla 30 milionów ludności w Polsce ledwie 639 druków literackich w nakładzie nie spełnia 5 milionów egzemplarzy, 476 druków prawno - społecznych w nakładzie ogólnym około miliona egz.

Smutnym jest fakt, że aż czwarte miejsce co do wysokości nakładu zajmują druki taniej sensacji. W zestawieniu wszystkich wydanych książek z liczbą mieszkańców Polski wypadnie — aż wstyd się przyznać — mniej więcej i książka na 1 mieszkańca rocznie.

I oto teraz idą do generalnego ataku na zdobywie szerzej mas społeczeństwa dla książki polskiej w jednym wspólnym szeregu: księgarze, wydawcy, bibliotekarze, graficy i introligatorzy — wszyscy, którzy biorą udział w produkcji książki polskiej.

## Norwegia przeciw prohibicji

OSLO, 20.10. Ostateczne wyniki plebiscytu w sprawie prohibicji w Norwegii będą znane dopiero dziś wieczorem.

Dotychczas podsumowane głosy świadczą, iż zwolennicy konsumpcji i sprzedaży napojów alkoholowych uzyskali nieznacznie większość.

Podsumowane wczoraj wieczór wyniki wykazują, iż przeciwko prohibicji wypowiedziało się 368,000 głosów, prohibicja 361,000.

## Połączenie kolejowe zachodu Europy z wschodem Azji

BERLIN, 20.10. Pojutrze rozpoczyna się w Berlinie międzynarodowa konferencja, która ma zająć się unormowaniem ruchu kolejowego między Zachodem Europy a Dalekim Wschodem.

Prócz przedstawicieli państw europejskich bierze w konferencji udział także Japonia. Również i Sowiety przyrzekli swój współdział.

## Proces o nadużycia w marynarce wojennej

WARSZAWA, 20.10. Ośmy dzień rozpraw w procesie kom. Bartoszewicza i tow. przyniósł zeznania dalszych oskarżonych.

Referent kasowy, por. Wołda, oskarżony o podpisanie protokołu komisji waloryzującej zobowiązania skarbu państwa w sposób krzywdzący dla skarbu płacze się w zeznaniach.

Por. Lipiński, oficer broni podwodnej, oskarżony o podpisywanie protokołów odbiorczych, przyznaje się, że przy odbiorze materiałów nigdy nie był, nie kontrolował ich i t. p. Protokoły podpisywał, gdyż słyszał, że „taka praktyka utarła się” w ministerstwie marynarki wojennej. Zresztą kom. Bartoszewicz zapewniał go, że „wszystko jest w porządku”.

Por. Rotkiewicz, oskarżony o niepoobieranie kar konwencjonalnych od firm, które opóźniały się z dostawami, wyjaśnił, że opóźnienie dostaw wynikało nie z winy firm, a na skutek braku pieniędzy.

Podobnie zeznał kpt. Mróz-Podbiński przystąpił do przesłuchiwania świadków.

Świadek Bronisław Modzelewski dyrektor banku Warszawsko - Odańskiego z roku 1922 i 1923, a jednocześnie w tym okresie urzędnik m.in. Skarbu, był w jego banku, było dobrym interesem, ponieważ bank obracał tem pieniądze.

## Sowiety w Ameryce regu uia długi

MOSKWA, 20.10. Dzienniki rosyjskie donoszą, iż rada komisarzy ludowych postanowiła wysłać do Ameryki delegację w celu omówienia kwestji długów,

## DZIS W RADIO

WARSZAWA. (Długość fali 400 mtr.) Godz. 15 — Komunikat gospodarczy. Godz. 17 — Odczyt p. t. „Jak wypala się cukier z buraków cukrowych”, wygłosił p. St. Tosko. Godz. 17.30 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra Polskiego Radia, prof. J. Dworakowski (dyrekcja), E. Geppertowa (śpiew) i prof. K. Heintze (fortepian). W programie: Mendelssohn i Schubert. Godz. 19 — Odczyt p. t. „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej” wygł. p. J. Suski. Godz. 19.30 — Komunikat rolniczy. Godz. 19.45 — „Rozmaitości”. Godz. 19.55 — II lekcja gry w szachy. Godz. 20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Powiekszona orkiestra Polskiego Radia, J. Ozmiński (dyrekcja), prof. W. Kochański (skrzypce). W programie: Mozusko, R. Strauss, Czajkowski, Beethoven. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

RZYM. (Długość fali 425 mtr.) Godz. 17.15 — Jazz-Band. Godz. 21 — Wyjaski z opery „Manon” Massenet’a. WIEDŃ. (Długość fali 531 mtr.) Godz. 16.15 — Koncert popołudniowy. WROCŁAW. (Długość fali 418 mtr.) Godz. 16.30 — Koncert. Godz. 20.15 — Wieczór utworów Mozarta. Godz. 22.30 — Muzyka taneczna.

## Towarzysze bandyty Zielińskiego IDĄ POD SĄD DORAŻNY

### za napad na skład wódek Siergiejewowej

WARSZAWA, 20.10. Brał zabitego bandyty Tadeusza Zielińskiego i Kazimierza Raczyńskiego - Jarzyna, obaj ranni w walce z policją na ul. Przyokopowej, leżą na Pawlaku na oddziale szpitalnym.

Obcyta się już konfrontacja właścicieli składu wódek Siergiejewowej i jej zamełnej córki Apolonji Angerman z obu bandytami. Jak wiadomo, ostatni większy napad wykonali Zieliński wraz z Raczyńskim na jej skład wódek Siergiejewowa.

przebrana, by jej bandyci nie poznali, przybyła z córką na oddział szpitalny rzekomo w charakterze delegatki

Stow. opieki nad więźniami. Po krótkiej, kolejnej rozmowie z obu bandytami, obie kobiety oświadczyły władzom śledczym, że zarówno Tadeusza Zielińskiego jak Raczyńskiego, poznają jako uczestników napadu na ich skład.

Stwierdzili też, iż w zabitym Wiktorze Zielińskim poznali z całą pewnością trzeciego uczestnika napadu.

Aresztowane żona rannego bandyty Kazimiera Raczyńskiego i Felicyja Zielińska, żona Hipolita Zielińskiego odmawiają wszelkich zeznań. Tadeusz Zieliński i Kazimierz

Raczyński będą odpowiadali za napad na Siergiejewową przed sądem doraźnym. Natomiast K. Raczyńska i P. Zielińska będą odpowiadały przed zwykłym sądem za ukrywanie bandyty Wiktora Zielińskiego.

Wczoraj w prosekutorium przy szpitalu Dzieciątka Jezus dokonano sekcji zwłok krwawego bandyty Zielińskiego, który zginął w mieście przy ul. Przyokopowej.

Sekcja wykazała, że Zieliński odniósł cztery rany postrzałowe: dwie w klatkę piersiową, jedną w skroń i jedną w oko. Ostatnie dwie bezwzględnie śmiertelne,

# KRWAWA TAJEMNICA SAMOBÓJSTWA I ZBRODNI Raniona przez męża udawała trupa i w ten sposób uniknęła śmierci

WARSZAWA, 19.10.

W wagonie trzeciej klasy pociągu nr. 35 jadącego z Warszawy w stronę Pruszkowa rozległ się wczoraj tuż za Utrątką huk strzału rewolwerowego. Samobójca w mundurze strzelckim kurezowo ścisnął w rękę rewolwer małego kalibru. Wskocząc do Marszałka Piłsudskiego, samobójca — Jan Mellon, komendant Zw. Strzeleckiego w Szczecynie (woj. białostockiej) melduje, że w lesie pod Skiermiewicami zastrzelił swą żonę Zoję, aby nie zostawić jej na pastwę losu.

W głowę. Kula trafiła w płuca, obsunęła się wzdłuż szczęki i wyszła w okolicy ucha prawego. — Janku! Co robisz? — krzyknęła zalana krwią kobieta. Mellon nie odpowiedział nic. Strzelił jeszcze dwukrotnie do ofiary, lecz, na szczęście, chybił. Wówczas Mellonowa postanowiła symulować śmierć. Przewróciła się nawznak i leżała bez ruchu. — Zosi! Zosi! — zaczął na nią wolać po imieniu Mellon, potrząsał ją za ramię, a gdy raniona nie dawała znaku życia, ułożył ją porządnie na płaszczu, złożył na pierś ręce, włożył w nie różaniec, który Mellonowa miała przy sobie, okrył żonę chustką i ruszył zpowrotem do Skiermiewic. Tu wszedł do pociągu i przyjechał do Warszawy, gdzie dowiedział się, że żona jego żyje, jest tylko lekko ranna, oraz, że policja jest na śladzie zabójcy.

Mellon przed niedawnym czasem utracił posadę w straży celnej w Skiermiewicach, obecnie zaś miał otrzymać zajęcie na dworcu Wschodnim w Warszawie. W związku z powyższym przyjechał wraz z żoną do Warszawy, zostawił tu swą rzeczoność, żonę zaś oswadekował, że do czasu tu pełnego zamieszkania się jego na posadze ma ona zamieszkać u krewnych w kurzeszynie pod Rawą, skąd ją odwiedzi.

W ciągu doby tułał się po mieście, wreszcie wszedł do pociągu nr. 35, wychodzącego z Warszawy o godz. 8 m. 26 i tu w wagonie 3-ej klasy popełnił samobójstwo. Tymczasem Mellonowa po odejściu męża zawlokła się do pobliskiej wsi, skąd odwieziono ją wozem do Skiermiewic. Stan Mellonowej jest zupełnie dobry, rana powierzchowna nieczem zdrowiu nie zagraża. Badana przez policję, zeznała, iż pożycie jej z mężem było zupełnie dobre. Wiedziała, że Mellon posiada „przyjaciółkę”, lecz mu z tego powodu nie robiła nieprzyjemności. W postępowaniu Mellon nie było nic, co by zapowiadało straszny czyn. Obecnie policja poszukuje owej „przyjaciółki”, przypuszczając, że Mellon działał może za jej namową.

## Prymas Polski ks. Hlond



Po uroczystym ingresie w Poznaniu błogosławi ludność. Przed biskupem ks. biskup sułtan Laubit i ks. infułat Meyser. Przy biskupie ks. infułat Meyser.

## GRZĘCZNIE, ALE STANOWCZO Holandia dała do zrozumienia Wilhe'mowi, iż jest wężem

BERLIN, 19.10. Z Amsterdamu donoszą, że holenderski minister spraw wewnętrznych Kan złożył wizytę b. cesarzowi Wilhe'mowi w jego rezydencji w Dorn i zawiadomił go, że ze względu na zobowiązania wobec mocarstw sojusznicych, Holandia nie może zgodzić się na samowolną zmianę jego miejsca pobytu.

## Zareczyny lwowianki z cyganem Wielkie św.ęto w obozie koczowników Młodzież przedm.ęst lwowskich grozi krwawą rozprawę z przybyszami

We Lwowie, na polu za rogatką Gródecką stoi od dłuższego czasu oboz cygański. Cyganie zajmują się kotlarstwem, kobiety zaś wrozą z kart i rak. Namioty i wozy koczującego plemienia oblegane są stale przez chęwych protociwa mieszczań lwowskich. Ludek lwowski posiada wiele lantazi i temperamentu, nie wędziwnego, iż pewna 17-letnia krasawica, Nastka Danłow, zakochała się na śmierć w 28-letnim cyganie, nazwiskiem Kurk. Cygan pokochał ją także i piękna lwowianka postanowiła zostać jego żoną.

## GIEŁDA AKCYJNA pod tyranię lichwy i spekulacji odstrasza polski i obcy kapitał przed wkładami

Dzięki odpowiednio pokierowanej akcji interwencyjnej Bank Polski, który pobrywa prawie w zupełności zapotrzebowanie wysokoocenionych walut na giełdach polskich może każdej chwili powstrzymać nawet koncentryczny atak na kurs złotego. Niestety nie możemy stwierdzić tego dla drugiej zasadniczej dziedzin obrót giełdowy: rynku akcyjnego. Jak dotąd obrót walorami i akcjami jest zgoła nieuregulowany, podlegając wyjątkowo taktyce czarnej giełdy. Nawet najtytułowejsze przedsiębiorstwa akcyjne, cenione zagranicą dla swego wysokiego poziomu technicznego i sprawnej obsługi handlowej są narzdziami w rękach naszej kulisz giełdowej, która spycha z każdym tygodniem kurey poniżej wszelkiej dopuszczalnej granicy racjonalnej kalkulacji. Nawet akcje Banku Polskiego postawione są na łaskę i niełaskę oficjalnej i posacjonalnej giełdy, czego skutkiem jest obniżenie się ich wartości o 19 dolarów podczas subskrypcji, do 8-9 dolarów obecnie. Interwencja więc banków rządowych na rynku akcyjnym, jako przedewszystkiem zainteresowanych w rozwoju naszej produkcji i obrót, jest nieunikniona. Jest bardzo prawdopodobne, iż w najbliższym czasie uzyskamy szereg politycznych zagranicznych, obca finansowa jednakże musi być zabezpieczona przed zorganizowaną derutą wszelkich walorów bez względu na to, jakiego rodzaju jest przedsiębiorstwa.

## Mąż wkłada stryczek na szyję żony skazanej na śmierć za poczwórną zbrodnię

W Baltimore zasądzona została na karę śmierci poczwórna zbrodniarka, Mrs. Dorota Kittl. Zamordowała ona swą siostrę wraz z trojgiem dzieci, aby dojść do posiadania jej majątku. Zbrodnia ta wywołała powszechne oburzenie i Missis Kittl zasądzona została na karę śmierci. Tak się zdarzyło, iż w dzień egzekucji rozchorował się ciężko miejscowy kat. Ponieważ prawo nie dozwala



Jan Mellon z żoną Zofią i siostrą jej matki.

## O serce polskiego Valentina bohatera Wampirów Warszawy walczą dwie gwiazdy filmowe

Znany nasz artysta filmowy, p. Symon, jak wiadomo, w Wiedniu, gdzie wykonał monumentalną rolę wraz z amerykańską aktorką, Nitą Naldi. Skończyła się taśma ekranowa, a rozpoczęła tytułowa. Czarnooka, plomienna gwiazda z Hollywoodu zakochała się w naszym urodziwym artyście.

Za kulami naszego światła kinowego wtajemniczeni twierdzą, że p. Symon i Lili Damit staną niebawem na ślubnym kobiercu. Równocześnie z Ameryki napływają do polskiego artysty propozycje coraz to ponętniejsze. P. Symon, grając ostatni raz w Warszawie w filmie „O czym się myśli”, z pewnością nie myślał, że w tak krótkim czasie poniesie go złoty rydwan fortuny.



Widok w kierunku... zwrócić uwagę na... w stronę „Złotego motyka”.

## Film w żołądku ludzkim

15 sekund zdjęć aparatu fotograficznego we wnętrzu

Na kongresie lekarzy chorób narządów trawienia, który odbył się w tych dniach w Berlinie, wygłosił niemiecki internista, dr. Usner, odczyt o niezmiernie doniosłym wynalazku, jakim jest fotografowanie żołądka.

Przy pomocy rury gumowej wprowadza się do wnętrza ludzkiego aparat fotograficzny, posiadający siedem klisz i dokonuje się zdjęć podobnie jak podczas filmowania.

Obrazy uzyskane w ten sposób posiadają 1 i pół centymetra długości i 1 ctm. szerokości.

Dadzą się jednak powiększyć wedle potrzeby.

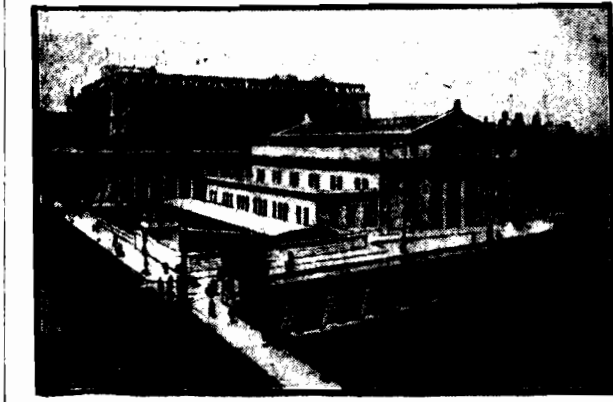
Filmowanie żołądka trwa zaledwie 15 sekund, a cały proceder odbywa się w ciągu 4 minut.

## Dzyń, dzyń, dzyń...



Na dziedzińcu domu rozlega się miarowo odgłos młotki, bijącego w maleńkie kowadełko. — Marysiu! Skocz-no, daj do nastroszenia nóż kuchenny. Stepiłaś go tak, że nic ukrajać nie można. Za chwilę Marysia jest już przy szafku. Sygnalizacja się pod warunkiem wirującego kółka, ale niekiedy sygnalizacja jest obfitym z oczu Marysi, bo szlifierz chłop na schwał i odrazu przyznał się, że jest kawalerem i ma ośromną chęć do żonczaki.

## Najpiękniejszy dworzec świata



budowany w Chicago kosztem 60 milionów dolarów

## Harem jako muzeum Pałace sułtańskie twarte dla publiczności Koniec legendy Wschodu

Zaplakani starzy Turcy, gdy rząd angielski zdecydował się przemierzyć dawną rezydencję sułtanów, sławny Ildis - Kiosk na muzeum i dozwolić prolanom na dostęp do tajemniczych bram Seraju.

narszych w Europie wygląda w porównaniu z Ildis - Kioskiem jak brutalne i niesmaczne rudery.

Zycie sułtanów tureckich ocalała zawsze legenda, a o ich powoływaniach opowiadano baśnie. W istocie jednak sułtani nie byli monarchami bogatymi i niejednym wrota matęgo kraj europejskiego prześcigał ich w sławności zwoła. Natomiast dbali o artystyczne wyposażenie swego pałacu.

Me wszystkie resztki budowli Ildis - Kiosku odstosowano publiczności. Oddano do użytku publicznego salę obrad i uroczystych posiedzeń, mieszkanie naradnych eunuchów, koszar wojskowe pałacowe, a niebawem utworzyć się mają brzoźwe wrota haremu sułtańskiego, — gdzie, jak ptaki w złotych klatkach, mieszkają biedne niewolnice przesadą religijne.

Ta drobna część zabudowań sułtańskich przemieniona w muzeum, daje jednak miarę wielkiej kultury artystycznej sułtanów.

Ściany, sprzęty, urządzenia wewnętrzne, malowidła i rzeźby są arcydziełami dobrego smaku i wchodzącego wykwintu. Wiele osławionych pałaców mo-

## Suknia wieczorowa



kresa koloru kremowego, tkanina...

CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY” Numer 42 Cena 30 gr.

# Prawdziwe oblicze wojenne Prus Wschodnich zdradza obłudną politykę Stressmana.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Paryż, 15 października.

Fakt porozumienia francusko-niemieckiego w silnym stopniu zwrócił na siebie uwagę świata, jako na zdarzenie o historycznym znaczeniu zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

Porozumienie to satacza coraz to większe kręgi. Po rozmowach w Thoiry, prasa francuska sygnalizuje już ponownie spotkanie Brianda ze Stresemannem, a sprawa dymisji gen. Seeckta jest wymownym dowodem, że obecny rząd niemiecki stara się pozbyć wszelkich obciążeń z epoki rossijskiej po pogromie Niemiec niemieckich do Francji.

To też dymisja tego naczelnego dowódcy niemieckiej Reichswehry wywołała w Paryżu wielką sensację. Wszystkie niemal dzienniki omówiły to wydarzenie i podniosły, że usilnym staraniem gen. Seeckta było obejść postanowienia Traktatu Wersalskiego o rozbrojeniu Niemiec, co mu się też udało, gdyż zdołał na podstawie Reichswehry przygotować organizację milicyjnej armii. Nie ulega też kwestji, że Seeckt był jednym z najgorliwszych zwolenników rewansu.

„Matni” zaznaczył naprzekład, że ustąpienie gen. Seeckta nastąpić musiało w związku z nowym kursem polityki niemieckiej i jako polityczne ustępstwo dla międzysojuszniczej komisji kontroli zbrojeń. Seeckt był zresztą zawadą dla polityki Stressmana, który dąży do pogłębienia zadzierzgniętego już niemiecko-francuskiego zblżenia. Niemcy chciały zatem samym pokazać, jakoby rozumiały, że nie można wyciągnąć ręki do zgody, gdy w drugiej ręce trzyma się zacięnięty sztylet.

Cel ten został w większej części osiągnięty, gdyż ustąpienie gen. Seeckta zrobiło w Paryżu dobre wrażenie. Zachodził teraz pytanie, czy Niemcy z tą chwilą rzeczywiście zaniechają dalszych zbrojeń, czy prądy pokojowe, jakie szerzą się coraz więcej w Europie rzeczywiście przypadły im do serca.

Najważniejszą byłoby przypuszczać, że tak będzie w istocie. Kto zna dobrze Niemcy, dla tego jest zupełnie jasnym, że niema mowy o tem, aby

Niemcy pozabawiały się dalszą pracą tego utalentowanego generała, twórcy powojennej armji niemieckiej. Gdzieś s ukrycia gen. Seeckt w dalszym ciągu stanowić będzie źródło umocnienia tej armji i przygotowywania przyszłej wojny.

Francja, która przyjęła fakt ustąpienia gen. Seeckta jako dowód dobrej woli Niemiec nie zastanawiała się zbyt wiele nad osobą nowego komendanta Reichwehry, którym jest gen. Heye, dotychczasowy komendant okręgu królewieckiego. Tymczasem Polaka może o nim coś więcej powiedzieć. Jako komendant naczelny organizacji zbrojnej „Ostschutz” gen. Heye protestował w roku 1919 przeciwko odstąpieniu „ziem niemieckich” Polsce i w memoriale, wniesionym do ówczesnego rządu oświadczył intencją swej organizacji gotowość podjęcia walki zbrojnej z Polską.

Obłudną politykę Stressmana, który dla czystego pozorów tylko spowodował ustąpienie gen. Seeckta — demaskują zresztą Prusy Wschodnie. Paryż, uciśniony śniknięciem z widowni oficjalnej tego zmiennawidzonego militarny, którego pewne koła zawsze podejrzewały o przygotowywanie przyszłej krwawej rozprawy przeciw Francji, zbyt obojętnie przyjął wiadomość, poehodzącą od międzysojuszniczej komisji kontroli zbrojeń, że w Królewcu koła wojskowe pod żadnym względem nie trzymają się przepisów rozbrojenia. Zbrojenia w tej wschodniej pruskiej twierdzy od bywają się stale, a duch wśród sfer wojskowych i cywilnych jest nawskróś wojowniczy.

W chwili, kiedy Stressman słodkimi słówkami i posarami pragnie zapewnić Francję o tendencjach pokojowych Niemiec, — fakt ten jest bardzo charakterystyczny i dowodzi, że dzieło gen. Seeckta będzie prowadzone dalej.

Prusy Wschodnie jako gniazdo reakcjonizmu i militarizmu niemieckiego nigdy nie otrząsną się z zaklętych snów o podboju militarnym świata i kiedy przyjdzie odpowiednia chwila pierwsze rzucą hasło krwawej rozprawy z Francją i Polską.

## Proces Bispinga. Ordynat Bisping oskarżony o zabójstwo, rabunek i podpalenie.

W ssesyjnym roku w warszawskim Sądzie Apelacyjnym toczyła się sprawa ordynata Bispinga, właściciela dóbr Mesalany w Grodzieńszczyźnie, który był oskarżony o zabójstwo księcia Drucko-Lubelskiego. Obecnie rozpoczęła się nowa sprawa Bispinga w wydziale karnym Sądu Okręgowego w Grodnie, z oskarżenia o to, że w roku 1919 przed odejściem Niemców zorganizował za zabranie żyto w jego majątku, ekspedycję karną na wieś Kajeniowce

i Remucłowce, zamord. dwóch mieszkańców tychże wsi, pokolbami kilka osób i spalił cztery domy mieszkalne, 80 stodoł i 90 obór. Bisping tłumaczy się tem, że zmuszony był działać terrorem na mieszkańców okolicznych wsi, którzy rozuczwaleni odejściem Niemców i przybliżeniem się bolszewików urządzali napady na majątki, rabowali inwentarz, a nawet meble, jak to zrobili z majątkiem jego żony.

## Ze stacji Hydrobiologicznej na Wigrach.

Sprawozdanie stacji meteorologicznej za wrzesień. Ubiegły miesiąc wrzesień pod względem meteorologicznym przedstawia się niepomysłnie będąc jakby dalszym ciągiem wietrznej zimnej i dżdżystej pogody, jaka panowała w sierpniu. Najwyższa temperatura wynosiła 25,4° jest to prawie najniższe maximum we wrześniu za ostatnie 50 lat (w r. 1925 — mx za wrzesień 25,3°). Minimum temperatury było niskie zaledwie 1,0° w porównaniu z poprzednimi latami najgorszy był r. 1922, który wykazał min. — 1,4° i rok 1924 — min. 0,9°. Przeciętna temperatura miesięczna wynosiła 12,1° (w r. 1924 13,9°). Dni deszczowych we wrześniu było 14 (w r. 1925 15), które dały sumę opadów 46,6 mm i 10 dni pochmurnych (w r. 1923 tylko 5). Wiatry wachodnie jak zwykle w tym miesiącu dominowały i w roku bieżącym stały jednak była nieznaczna 2 metry na sekundę.

## Ze sportu.

Sport w Suwałkach jest bardzo oryginalny. Podczas gdy wszędzie zakończył się sezon letni w Suwałkach zaczyna jakoby się rozwijać. O tem przekonaliśmy się w ostatnich dniach. Mimo zimna deszczu i błota mieliśmy zawody lekkoatletyczne bieg kolarski i chód pieszy. Przez cały rok musieliśmy się zadawać piłką nożną, a teraz taka rozmuśłość. Dnia 19 b. m. staraniem uczniów Gimnazjum Żydowskiego urządzony został bieg kolarski na przestrzeni 10 km. Start — Gimnazjum — Żydowskie. Trasa: Gimnazjum — Ustronie — Gimnazjum. W Ustroniu

znajdowała się komisja kontrolująca. Do zawodów startowało 12 kolarzy. Czas uzyskano słaby. Musimy jednak wziąć pod uwagę to, że ucieknie pierwszy raz startują, a po drugie zła droga. Pierwsze miejsce zdobył p. J. Szulkis czas 32 min. Drugie miejsce zdobył p. A. Czarko czas 32 min. 55 sekund. Trzecie miejsce zdobył p. Zylberman czas 36 min. Organizacja słaba. Nagrody w postaci dyplomów rozdane będą po rozgrywce, która najprawdopodobniej odbędzie się w czwartek dn. 21 b. m.

## Zebrań Stowarzyszenia Państwowych

W dniu 21 października (czwartek) punktualnie o godzinie 12 wiesorem w sali Magistratu odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, na które uprasza się o jak najliczniejsze przybycie członków Stowarzyszenia, oras sympatyków. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie delegata z Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów S. U. P. w Warszawie, odbytego w dn. 10 października r. b. 2) Sprawa Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej 3) Sprawa lokalu „Ogniska” 4) wolne wnioski. Zarząd.

Laurya, zamieszkała w Suwałkach, która w czasie wojny sakościł spokój publiczny, za co trafiła do więzienia. Ten sam los spotkał Bronisława Laurya, zamieszkałego w Suwałkach, który będąc pod „dobrą datą” srobił awanturę na ulicy. Przywolała go do porządku policja.

Nochim, ty nie potrzebujesz tamować ruch na nlicy beczkami. Kurjański Nochim, zamieszkały przy ul. Kościuski, zamował ruch pleszy, wystawiając dwie beczki na chodniku przy ul. Bakinowskiego, celem ich sprzedaży. Mieszkanie z 5 pokoi i dużej kuchni na parterze do wynajęcia od 1-go listopada ul. Kościuski № 100. Wiadomość u właściciela. 2-2

## Świeża krew na niego podziała.

Mowza Baranowski, zamieszkały przy ul. Małe-Raczki wszczął bójkę w rzeźni miejskiej.

**WITOLD STANKIEWICZ**  
lekarz dentysta  
przeniósł się na ul. Kościuski 130 dom Gallery, naprzeciw Banku Polskiego.  
Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. prócz niedziel.  
9-15

**M. FINA**  
Skład instrumentów muzycznych i out  
przeniesiony został na ul. Kościuski pod Nr. 66.  
Przy składzie znajduje się specjalny pokój gdzie można ćwiczyć się w grze fortepianowej  
opłata od godziny. 6-6

**Księgarnia St. i J. Zielonkówiec**  
w Suwałkach ul. Kościuski 84.  
Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne.  
KOMPLETUJE BIBLIJOTEKI.  
Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim. 12-30

**WILEŃSKI KUŚNIERZ**  
w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.  
Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:  
**PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH**  
ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE:  
**KOŁNIERZE, MUFKI i t. d.**  
Z poważaniem  
**S. FIN.**  
9-20

**MANICURE!**  
Zawidamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam  
**salon wykwinetnego manicure**  
przy ul. Kościuski pod Nr. 54  
vis-à-vis Magistratu  
Z poważaniem  
**Janina.**  
10-30

## Korespondencja z Sapoćkin.

Stan sanitarny osady Sapoćkinie jest wprost rozpaczliwy. Obecnie, kiedy jesień rozpoczęła swą kanpanję dżdżystą, bardzo trudno jest przejść ulicami, chodników zupełnie niema, a więc brnie się po kolana w błocie przepelnionym nieczystością. Rynku i ulic tutaj niema zyczają oczyszczać z błota i nawozu. Nad przestrzeżeniem przepisów sanitarnych nikt nie czuwa.

Studnie osady również pozostawiają wiele do życzenia. Są brudne i niehygieniczne. W dodatku jeszcze dzieci bawią się rzucaniem kamieni i śmieci do srodka, gdyż studnie są odkryte.

Niestety, nikt nie myśli tem się zajmować, gdyż osada, nie posiada rady miejskiej, która dbała o czystość, stan sanitarny i wygląd estetyczny. Rada gminna nie rozumie, nie

chce i twierdzi, że to do niej nie należy.

Kamienie dla wybrukowania rynku są zwiezione, lecz nie więcej się robi.

Rada gminna w os. Sapoćkinie uchwała swą zezwoliła kilku obywatelom chrześcijańskim tutejszej os. Sapoćkinie wybulować budki na rynku osady. Uchwała ta Starostwo Augustowskie zatwierdziło. Jednak kiedy rozpoczęto budowę budek sklepików, miejscowi kupcy zaprotestowali przeciwko temu i przestali podanie do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, który, rzeczowicie uwzględnił te podanie i zabronił budować, ewentualnie wstrzymał rozpoczętą robotę.

Zdaje się, że sprawa oprze się o Trybunał Najwyższy.

**Zgubionu** ligitymację naukową wydawaną przez Kuratorium Okręgu Białostockiego, na imię Marji Luskawskiej, zamieszkałej w Nowej Wsi star. Suwałskiego. 2-8

**Szpiec biały** zginął 18 bm. uprasza się znaleźć o powiadomienie p. Samotyha — poczta. 1-1

**T A Ń C E**  
Najmłodniejsze kreacje sezonu, najnowsze ewolucje kongresu tanecznego  
**W P A R Y Ż U**  
Floryda, Tango-modern, Boston, Fox, Possodoble, Bluss i inne  
**WYUCZA SZKOŁA**  
**Artystów Baletu WITUSZKOWSKICH**  
ul. Kościuski № 54. 25-26

## Ligi Obrony Powietrznej Państwa? Czy jesteś członkiem

Prze numerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-o szpalto- drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej. Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.